



Kult Najświętszej Dziewicy

W miesiącu Maryjnym, jakim jest miesiąc październik, myśli nasze kierujemy ku Najświętszej Maryi Pannie, aby Ją uczcić, wychwalać a także i przede wszystkim, aby jako Jej dzieci uczyć się od Niej jak wielbić Boga i jak mimo naszej ludzkiej ułomności, naśladować Ją w uwielbianiu Boga i pielgrzymowaniu drogą wiary do Królestwa Bożego. Z woli Chrystusa nauczycielem naszym jest Kościół święty. Posłuchajmy więc co mówi nam Kościół o oddawaniu czci Najświętszej Dziewicy Maryi, w Katechizmie Kościoła Katolickiego.

"Błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia". "Pobożność Kościoła względem Świętej Dziewicy jest ważnym elementem kultu chrześcijańskiego". Najświętsza Dziewica "słusznie doznaje od Kościoła czci szczególnej. Już też od najdawniejszych czasów Błogosławiona Dziewica czczona jest pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki, pod której obronę uciekają się w modlitwach wierni we wszystkich swoich przeciwnościach i potrzebach..Kult ten..choć z gołą wyjątkowy, różni się przecież w sposób istotny od kultu uwielbienia, który oddawany jest Słowu Wcielonemu na równi z Ojcem i Duchem Świętym, i jak najbardziej sprzyja temu kultowi. Wyraża się on w świętach liturgicznych poświęconych Matce Bożej oraz w modlitwie maryjnej, takiej jak różaniec, który jest "streszczeniem Ewangelii".

A oto jak w swoim kazaniu wyjaśnia nam tę prawdę święty Bernard Opat. "

"Słowo stało się ciałem" i odtąd mieszka w nas. Nade wszystko mieszka przez wiarę w naszych sercach, mieszka w naszej pamięci, mieszka w naszych myślach i zstępuje aż do samej wyobraźni. Cóż bowiem innego mógł człowiek przedtem pomyśleć o Bogu, jeśli nie to, co było tworem człowieka? Bóg bowiem był niepojęty, niedostępny, niewidzialny i całkowicie niewyobrażalny. Teraz zaś zechciał, aby człowiek Go pojmował, aby Go zobaczył, aby objął myślą.

Zapytasz: Gdzie? Kiedy? Otóż, gdy leży w żłobie, kiedy spoczywa na łonie Matki, kiedy naucza na górze, kiedy spędza noc na modlitwie albo gdy wisi na krzyżu, kiedy Jego oblicze pokrywa bladeść śmierci, kiedy staje jako wolny pośród umarłych, kiedy panuje nad mocami piekła, a wreszcie gdy trzeciego dnia zmartwychwstaje, gdy ukazuje Apostołom ślady gwoździ, oznaki zwycięstwa, i na koniec, gdy wobec nich wznosi się do nieba. Czyż nie jest słuszną, pobożną i świętą rzeczą rozmyślać nad tymi tajemnicami? Gdy myślę o tych wydarzeniach, myślę o Bogu; w tym wszystkim jest On sam, mój Bóg. Rozmyślać o tych sprawach nazwałbym mądrością, roztropnością zaś uznałem przekazywanie słodczy stąd płynącej, słodczy podobnej do owej wywołanej łaską Aarona, tej, którą Maryja obficie czerpała z niebios aby nam jej udzielać.

27 NIEDZIELA ZWYKŁA R C

Habakuk	1,2 - 3 ; 2,2 - 4
2 Tym	1,6 - 8, 13 - 14.
Łk.	17, 5 - 10

Mów Panie, bo sługa Twój słucha !

Czyt. I . Czytanie I zawiera skargę proroka na ucisk i krzywdę. Prorok jakgdyby zniecierpliwiony wielokrotnym błaganiem i długotrwałymi prośbami - jeszcze raz przynagla Boga, do wystąpienia w obronie pokrzywdzonych. Prośba została wysłuchana. Bóg wygubi złych, a ocali sprawiedliwych, którzy Mu zaufają: *"Oto zaginie ten, kto jest nieprawego ducha, a sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierze"*

Czyt. II. Upomnienia św. Pawła, kierowane do umiłowanego ucznia Tymoteusza, są bardzo aktualne i dziś, dla każdego z nas. Nie mogę się wstydzić i lękać ewangelii - ale mam głosić ją odważnie. Będzie to pozytywna moja odpowiedź na głos Pana.

Ew. Łk 17,5 - 10

Tak mówcie i wy, gdy uczyniliście wszystko, co wam polecono: **"Słudzy nieużyteczni jesteście: wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać"**.

"Panie przymnóż nam wiary". Łukasz przytacza prośbę, jaką apostołowie skierowali do Jezusa. W odpowiedzi Jezus zapewnia apostołów, że nawet mała - ale autentyczna wiara, może dokonać rzeczy niewiarygodnych. Ale największe wyniki nie mogą przesłaniać apostołom, prawdy, że swoje sukcesy zawdzięczają Bogu *"Gdy uczynicie wszystko, co wam powiedziano, mówcie: słudzy nieużyteczni jesteśmy"*.

"Panie, przymnóż nam wiary" - jest także naszym wołaniem, jest głosem całego Kościoła. Wiara wielu dzisiejszych

chrześcijan jest bleda, anemiczna, chwiejna. Pius XI przyczynę takiego stanu rzeczy widział w niewiedzy religijnej, która jest *"nacięższą raną współczesnego świata"*.

Niedowierzanie:

Niedowierzanie nie jest normalnym przejawem małej wiary, lecz jej przeciwieństwem. Niedowierzanie niczego nie porusza i jest niczym. Zupełnie normalna wiara może być mała jak ziarenko gorczycy. Ale natychmiast się ją dostrzeżga, ponieważ zmienia nasz świat, choćby tylko jego malutki skrawek.

Dlaczego mała wiara nie jest niedowierzaniem.

Modlitwa franciszkańska

*O Panie, uczyni z nas narzędzie Twego pokoju,
abyśmy siali miłość tam,
gdzie panuje nienawiść;
wybaczenie
tam gdzie panuje krzywda;
jedność
tam, gdzie panuje zwątpienie;
nadzieję
tam, gdzie panuje rozpacz;
światło
tam, gdzie panuje mrok;
radość
tam, gdzie panuje smutek.*

Święty Franciszku, mężu prostoty i pokoju, bądź swym duchem pojednania pośród tych, którzy walczą o nową ziemię.

Różaniec w naszym kościele.

Rozpoczynamy drugi tydzień października a więc drugi tydzień "Nabożeństw Różańcowych". Nie czekając na koniec miesiąca, warto już dziś przyglądnąć się, by zobaczyć, jak to u nas jest z naszą Maryją pobożnością we Wietrznieńskim Sanktuarium Maryjnym. Najpierw frekwencja? Olbrzymia większość dzieci, około setki, przychodzi codziennie na nabożeństwa. Młodzieży prawie nie widać, a starszych osób przychodzi znacznie mniej niż w roku ubiegłym. Dlaczego? A, odpowiedź nie do mnie lecz do Was należy Drodzy Parafianie. To nie ja wymyśliłem nabożeństwo różańcowe i nie ja zapraszam. Mam nadzieję, że każdy katolik wie, że to objawiająca się Matka Boża, która w różnych miejscach objawia się z różańcem, zaprasza na spotkania, czyli do wspólnej modlitwy, i wzywa do odmawiania różańca. A więc to nie księdzu odmawiacie, ale właśnie Jej, Matce Bożej. Pomyśl czy słowa orędzia z 25 czerwca 1995 r z Medziugorja mogą być zaadresowane do ciebie. Oto orędzie Matki Bożej! **"Moje drogie dzieci! Dzisiaj jestem szczęśliwa, że widzę was w tak wielkiej liczbie, że odpowiedzieliście i przyszlście, aby żyć moimi orędziami. Wzywam was, moje drogie dzieci, byście na tym niespokojnym świecie byli moimi radosnym nośicielami pokoju. Módlcie się o pokój, aby jak najszybciej zapanował czas pokoju, na który z niecierpliwością czeka moje serce. Jestem blisko was, moje kochane dzieci. Wstawiam się u Najwyższego za każdym z was i błogosławię wam moim macierzyńskim błogosławieństwem. Dziękuję, że odpowiedzieliście na moje wezwanie."**

Pozostaje sprawa zachowania dzieci w czasie nabożeństwa w kościele. Drodzy Rodzice, wiem, że wysyłając swe dzieci

Z życia parafii:

☐ Dziś o godz. 16⁰⁰ Nabożeństwo Różańcowe - zapraszam. ☐ We czwartek 12.10 o godz. 20⁰⁰ zebranie Zespołu Synodalnego. A może wszyscy przyjdą?
☐ **Rocznice Chrztu:** * 9,10 - Michalina Solińska, Krzysztof Szczurek, * 11,10 - Waldemar Matelowski * 12,10 - Michał Biały, Ilona Kozubal. * 13,10 - Katarzyna Dziadowicz, Adam Nowak. * 15,10 - Beata Bossekota. **Szczęście Boże!** ☒ **Podziękowania:** Józef Matelowski i Stanisław Nawrocki za przerebienie kraty bramy kościoła. ☒ Stafania Fornał, Jadwiga Nawrocka i Władysława Matelowska. **Bóg zapłać!**



do kościoła, kierujecie się jak najlepszymi intencjami, ale dzieci są poprostu dziećmi. Dlatego bardzo Was proszę - przypominajcie dzieciom gdzie idą i po co idą do kościoła. Proszę też dać im różaniec i przypomnieć im po co jest ten różaniec. Żyjemy w czasach strasznego zatracenia poczucia świętości, czyli desakralizacji. Nie dziwny się, że dzieci zachowują się w kościele jak w hali targowej, a czas modlitwy wykorzystują do rozrabiania, rozmów i śmiechu. Starsi siedzący obok nie reagują. Czy są aż tak bardzo bojaźliwi? Kogo się boją? Godne zastanowienia. Słyszałem już nie od jednego, jak reagują rodzice, gdy się upomni ich dziecko, a i sam też doznałem przykrości. Mimo tego, nie wolno nam, milczeć. Daje nam przykład sam Pan Jezus, gdy rozgniewany, powrozem wypędzając ze Świątyni tych, którzy nie szanowali świętości Domu Bożego, Domu Modlitwy, Domu Ojca. Piszę o tym, by uświadomić wszystkim rodzicom i nie tylko, nad czym musimy popracować by nasze dzieci wyrosły na prawdziwie wierzących ludzi szanujących wszystko co święte. Kochani Rodzice, tak, jak pięknie wysyłacie swoje dzieci do kościoła, tak nie zapomnijcie, setki razy pouczać, upominać i pytać. A was starszych proszę, miejcie odwagę upominać dzieci, one poprostu zapominają się.

Msze św. w tym tygodniu :

środa - 11,10 - + Józef i Julia Chłap
czwartek - 12,10 - + Katarzyna i Justyn Artabuz
piątek 13,10 - + Julia Sajdak

Lista ofiarodawców : 1. Byrczek Zdzisław - 50; 2. Kobza Józef - 50;
3. Piotrowski Zdzisław - 50; 4. Penar Józef - 50; 5. Kozak Jerzy - 50;
6. Bek Marian - 50; 7. Mermon Lesław - 50;
8. Skrzęta Jan - 50;
9. Szydło Marian - 50;
10. Kucharski Jan - 50;

BÓG ZAPŁAĆ



Kącik ministrancki !

Ministrant? Co to jest,
kto to jest?

Ministrant jest POMOCNIKIEM przy sprawowaniu Mszy świętej i podczas innych nabożeństw. Ministrant służy księdzu, gdy przygotowany jest ołtarz i dary ofiarne potrzebne do ofiary Mszy świętej. Pomaga również po zakończeniu Mszy świętej.

Ministrant żyje w przyjaźni z Panem Jezusem, naśladuje Go. Pamięta, że Pan Jezus nie przyszedł aby Mu służyć, lecz aby służyć, dlatego i ministrant jest sługą na podobieństwo Pana Jezusa. Ministrant to sługa przy ołtarzu, sługa w domu, w szkole i wśród kolegów. Gdy tak będzie czynił, wyrośnie na dobrego człowieka, który umie kochać Boga w bliźnich, który swoją miłość do Boga wyraża wiernością podjętym obowiązkom. Cała parafia, czyli wszyscy parafianie powinni być



tym zainteresowani. Powinni wspierać ich modlitwą, dobrym słowem, zachętą do wytrwałości, a jeśli trzeba, to i upomnieniem serdecznym i życzliwym. Od września trwa konkurs na "ministranta miesiąca". Ministrant, który służy tylko wtedy, gdy jest wyznaczony, otrzymuje zero punktów, według słów Pana Jezusa: "słudzy nieużyteczni jesteście; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać". Gdy nie służy w dniu wyznaczonym, otrzymuje karne punkty. Jeśli nie usprawiedliwi, jest zdyskwalifikowany. Gdy służy w dniach nie z wyznaczenia, lecz dobrowolnie, zyskuje punkty do wygrania, jeśli dobrze się sprawuje w kościele i w szkole. W ten sposób, "ministrantem miesiąca", we wrześniu został Tomek Kucharski 7 p; 2. miejsce Michał Wójtowicz 6p; i 3. miejsce Grzegorz Wójtowicz 5 p. Brawo zwycięzcy! Niestety są i tacy, którym nie brak karnych punktów.